

Sygn. akt I C 2022/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 grudnia 2017r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Wolska

Protokolant: Kamila Starosta

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda M. O. (1) kwotę 21.600 zł (dwadzieścia jeden tysięcy sześćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.903,46 zł (trzy tysiące dziewięćset trzy złote czterdzieści sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 980 zł (dziewięćset osiemdziesiąt złotych) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 2022/13

UZASADNIENIE

Powód M. O. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 2.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł i kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, iż w dniu 10 września 2011r. doszło do kradzieży pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), należącego do powoda. W momencie zaś zajścia przedmiotowego zdarzenia skradziony pojazd objęty był ochroną ubezpieczeniową wynikającą z posiadania dobrowolnego, umownego ubezpieczenia autocasco (AC), potwierdzonego polisą nr (...). W tej samej dacie powód zawiadomił o zdarzeniu policję oraz pozwanego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany odmówił jednak wypłaty odszkodowania z powodu zakwestionowania wiarygodności dowodu nabycia przedmiotowego pojazdu, powołując się na § 4 ust.1 pkt 18 OWU AC oraz § 2 ust.20 OWU AC. W dniu 06 października 2011r. na zlecenie pozwanej została wykonana wycena wartości skradzionego pojazdu na dzień 15 września 2011r. na kwotę 21.600 zł. Pomimo złożonego odwołania pozwany pismem z dnia 13

września 2012r. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, a powód pismem z dnia 1 października 2012r. wezwał go do zapłaty kwoty 21.606 zł. Podniesiono także, iż w dniu 12 października 2011r. zostało umorzone dochodzenie w sprawie kradzieży pojazdu powoda z powodu niewykrycia sprawcy. Następnie pojazd został wyrejestrowany. Uzasadniając roszczenie w zakresie żądania odsetek ustawowych przywołano art. 817 k.c. i tą okoliczność, iż pozwany został zawiadomiony o szkodzie w dniu 10 września 2001r., zatem należne odsetki liczone z upływem 30 – dni od daty zgłoszenia szkody powinny być naliczone od dnia 11 października 2011r. (k.2-4).

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 stycznia 2014r. (k.81-87) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazując, iż niezwłocznie po zgłoszeniu szkody wszczęte zostało postępowanie likwidacyjne, a w wyniku podjętych czynności ustalono, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę z uwagi na treść zapisów OWU AC. Jako podstawę do wyłączenia odpowiedzialności powołano się na postanowienia umowy ubezpieczenia Autocasco Standard t.j. § 4 ust. 1 pkt 18 OWU AC, z którego wynika, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w pojeździe stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona w dokumentach ubezpieczenia oraz § 2 ust. 20 OWU AC, który stanowi, że ubezpieczonym jest właściciel pojazdu. Dalej podniesiono, iż w toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ujawniono powyższą okoliczność, iż ubezpieczony nie jest właścicielem skradzionego pojazdu albowiem przekazał dwa różne dokumenty, z których każdy zawierał inne dane dotyczące miejsca nabycia pojazdu marki V. (...) o nr VIN (...). Na pierwszej z nich jako sprzedający widnieje H. S., zamieszkały przy ul.(...) w W., na drugim wypełnionym i podpisanym przez poszkodowanego, w którym jako miejsce transakcji widnieje W., od osoby zajmującej się sprowadzaniem pojazdów z zagranicy. Ta rozbieżność spowodowała potrzebę ustalenia zbywcy w osobie H. S. i doprowadziła do ustalenia, iż sprzedający nie figuruje w danych teled adresowych Urzędu Miasta W. oraz brak w tej miejscowości w/w ulicy. W ocenie pozwanego nie doszło do skutecznego przeniesienia prawa własności przedmiotowego pojazdu na rzecz powoda i tym samym nie sposób przyjąć, iż był on jego właścicielem. Natomiast rejestracja pojazdu w kraju jest jedynie czynnością administracyjną, a wydane dokumenty nie są dokumentami potwierdzającymi nabycie prawa własności. Nadto art. 815 k.c. nakłada na ubezpieczającego obowiązek podania do wiadomości ubezpieczyciela wszystkich znanych sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel pytał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Pozwany zawierzył treści składanych oświadczeń, a z drugiej strony nie miał obowiązku badania prawdziwości danych zawartych w takim oświadczeniu. Nadto nie może powód zrealizować obowiązku wynikającego z § 31 ust.3 OWU AC. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż w jego ocenie powód nabył pojazd w złej wierze zatem nie doszło do nabycia własności pojazdu w trybie art. 169 k.c. Zakwestionowana została także wartość skradzionego pojazdu z powołaniem się na treść zawartej umowy ubezpieczenia: § 3 ust.1 OWU AC, § 14 ust.2 i 3 OWU AC, § 2 ust.24 OWU AC i to, iż dla ustalenia wysokości ewentualnego powodowi odszkodowania winny mieć zastosowanie warunki ustalone w umowie ubezpieczenia. Strony postępowania umówiły się, iż ubezpieczyciel ustali wartość pojazdu przed jak i po zdarzeniu i na tej podstawie dokona wyliczenia wartości należnego odszkodowania. Wartości te są ustalane na podstawie notowań rynkowych oraz informacji uzyskanych przy wykorzystywaniu różnych systemów eksperckich np. E., (...)expert. Końcowo pozwany powołał się na zasadę dotyczącą rozkładu ciężaru dowodowego, określoną w art. 6 k.c. nakładającą na powoda obowiązek wykazania swoich racji procesowych, jako osobie, która z określonych faktów wywodzi istnienie skutków prawnych.

Na rozprawie w dniu 25 marca 2014r. (k.106-107) pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wskazał, iż powód w niniejszej sprawie dochodzi części roszczenia, zastrzegając sobie prawo rozszerzenia powództwa i ewentualnego dochodzenia pozostałej kwoty w odrębnym postępowaniu. Nadto, iż powód w momencie kradzieży był właścicielem przedmiotowego pojazdu, a być może hipotetyczny błąd w umowie sprzedaży przedmiotowego pojazdu, któremu powód zaprzecza, nie może rzutować na skuteczność przeniesienia własności pojazdu, a pozwany w momencie zawierania umowy ubezpieczenia nie kwestionował tej okoliczności, dopiero w momencie, kiedy doszło do realizowania roszczenia. Nadto pozwany nie zakwestionował, że pojazd został skradziony, tym samym wszystkie przesłanki jego odpowiedzialności z ubezpieczenia AC zostały spełnione. Fakt kradzieży samochodu jest bezsporny, a nadto fakt zawarcia umowy ubezpieczenia dotyczącej pojazdu, którego właścicielem

jest powód. Nadto nie zaprzeczono, iż zaistniał związek przyczynowy między kradzieżą pojazdu a szkodą po stronie powoda. Natomiast pełnomocnik pozwanego podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, kwestionując roszczenie powoda co do zasady i wysokości. Wskazując, iż podstawą wyłączenia odpowiedzialności pozwanego są postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia. Wskazał, że z dokumentacji uzyskanej w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego jednoznacznie wynika, że powód nie był właścicielem przedmiotowego pojazdu. Nadto żadne przepisy nie nakładają na pozwanego obowiązku badania prawdziwości danych zawartych w oświadczeniu ubezpieczonego przed zawarciem umowy.

W piśmie z dnia 07 lipca 2017r. (k.301-301v) powód rozszerzył powództwo o kwotę 19.600 zł, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 21.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2011r. do dnia zapłaty. Podtrzymał żądanie w zakresie kosztów procesu i nadto wniósł o zasądzenie na podstawie art. 186 § 2 k.p.c. kosztów postępowania pojednawczego, przeprowadzonego przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie pod sygn. akt II Co 975/14, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie z dnia 31 lipca 2017r. (k.325 -327) w ustosunkowaniu się do rozszerzonego powództwa pozwany wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu podniesiono zarzut przedawnienia co do części rozszerzonego roszczenia. Przywołując regulację z art. 819 § 1 i 4 k.c. i tą okoliczność, iż zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 10 września 2011r., a decyzja w przedmiocie odszkodowania zapadła w dniu 10 listopada 2011r. (data wysłania pisma) , w tym też dniu rozpoczął bieg termin przedawnienia, a powód wywiódł powództwo o zapłatę kwoty 2.000 zł w dniu 10 października 2011r., w konsekwencji co do pozostałej części roszczenia uległo ono przedawnieniu. Pomimo tego, iż powód złożył wniosek w dniu 10 października 2013r. o zawezwanie do próby ugodowej, domagając się zapłaty kwoty 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2011r. jednakże nie w każdym przypadku samo złożenie takiego wniosku powoduje przerwę biegu przedawnienia roszczeń. Powołał się na prezentowany pogląd w orzecznictwie, zgodnie z którym, jeśli wniosek o zawezwanie do próby ugodowej składany jest, gdy wnioskodawca ma świadomość braku podstaw i możliwości do zawarcia ugody i z góry zakłada jedynie przerwanie biegu przedawnienia, a nie realną chęć zawarcia ugody nie przerywa tego biegu, bo nie może być uznany za czynność zmierzającą do zaspokojenia roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 k.c. Podniesiono również, iż złożenie takiego wniosku w tej sytuacji należy traktować także jako nadużycie prawa podmiotowego przewidzianego w art. 5 k.c. W dalszym ciągu podtrzymano dotychczasowe zarzuty co do zasadności roszczenia jak i wysokości samego roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Syn powoda – P. O. (1) znalazł w internecie ogłoszenie dotyczące sprzedaży samochód osobowy marki V. (...) rok produkcji 2002, nr VIN (...). W dniu 23 kwietnia 2008r. w celu zakupu pojazdu przez powoda pojechał wraz z nim, ale także obecnie już nieżyjącym wujkiem Z. O. pod W. na stację benzynową, na której miało dojść do spotkania i ewentualnej transakcji ze zbywcą. On oglądał pojazd przed zakupem, a powód z bratem załatwiał formalności. Transakcja była dokonywana przy udziale przedstawiciela sprzedającego obywatela Niemiec, który posiadał wszystkie dokumenty pojazdu m.in. niemiecki dowód rejestracyjny. Powód sprawdził dane pojazdu i jego nr VIN z okazanymi dokumentami i wszystko się zgadzało. Powód zanim pojechał pod W. celem zakupu samochodu, prosił o jego obejrzenie kolegę, który mieszka we W.. On oglądał pojazd w komisie samochodowym i potwierdził jego dobry stan techniczny.

Umowa sprzedaży była spisywana w samochodzie. Z treści umowy sprzedaży (sporządzonej na specjalnym druku w języku polskim i niemieckim) z dnia 23 kwietnia 2008r. wynikało, iż powód M. O. (1) zakupił od sprzedającego : H. S. zam. B. 8 W. samochód osobowy marki V. (...) rok produkcji 2002, nr VIN (...) za kwotę 5.000 EUR. Faktycznie powód zapłacił za pojazd w polskiej walucie ok. 25.000 zł. Pojazd został zarejestrowany (zgłoszony do ewidencji) w Urzędzie Miasta S. w Biurze (...) pod nr (...). To był pierwszy zakup samochodu na „niemieckich tablicach” przez powoda. (...) było wyrejestrowane w Niemczech. Powód nie weryfikował danych sprzedającego.

W dniu 26 maja 2011r. powód zawarł z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia AC, została wystawiona polisa nr (...), która swym zakresem obejmowała także kradzież przedmiotowego pojazdu z sumą ubezpieczenia na kwotę 22.000 zł w okresie od 12 maja 2011r. do 11 maja 2012r. Integralną częścią przedmiotowej umowy były Ogólne Warunki Ubezpieczenia Autocasco S. (...) wraz z opcjami dodatkowymi (dalej OWU AC).

W dniu 10 września 2011r. doszło do kradzieży przedmiotowego pojazdu, zaparkowanego przed domem powoda, na parkingu osiedlowym – niestrzeżonym przy ul. (...).

Kradzież pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2002r. nr VIN (...) została niezwłocznie tego samego dnia zgłoszona na Komisariacie Policji S.-P. przez syna powoda – P. O. (1).

Szkoda została zgłoszona pozwanemu także w dniu kradzieży przez syna powoda. W oświadczeniu uzupełniającym do druku zgłoszenia szkody kradzieżowej P. O. (1) wpisał, iż pojazd został nabyty w dniu 23 kwietnia 2008r. „ od osoby zajmującej się sprowadzaniem samochodów, we W.”.

W dniu 06 października 2011r. pozwany dokonał wyceny przedmiotowego pojazdu na kwotę 21.600 zł.

Postanowieniem z dnia 12 października 2011r. zostało umorzono dochodzenie w sprawie kradzieży przedmiotowego pojazdu z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Decyzją Urzędu Miasta w S. z dnia 25 października 2011r. przedmiotowy pojazd został wyrejestrowany, a powód zdał dowód rejestracyjny i kartę pojazdu.

Pozwany po zgłoszeniu szkody zlecił firmie (...) c. weryfikację umowy sprzedaży przedmiotowego pojazdu, która w toku podjętych czynności ustaliła, iż adres sprzedającego jest nieprawdziwy, bo w miejscowości W. nie ma ul. (...). Podjęło także próbę kontaktu ze sprzedającym, ale bezskutecznie. Faktycznie w tej miejscowości w Niemczech nie ma ulicy (...).

W dniu 10 listopada 2011r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania z tytułu kradzieży przedmiotowego pojazdu albowiem w wyniku podjętych czynności ustalono, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę z uwagi na treść OWU AC. Jako podstawę do wyłączenia odpowiedzialności powołano się na postanowienia umowy ubezpieczenia Autocasco Standard t.j. § 4 ust. 1 pkt 18 OWU AC, z którego wynika, iż pozwana nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w pojeździe stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona w dokumentach ubezpieczenia oraz § 2 ust.20 OWU AC, który stanowi, że ubezpieczonym jest właściciel pojazdu. Wskazano, iż w toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ustalono, iż ubezpieczony nie jest właścicielem skradzionego pojazdu albowiem sprzedający nie figuruje w danych teleadresowych Urzędu Miasta W. oraz brak w tej miejscowości ulicy, na której zamieszkuje, a tym samym przedstawiona umowa sprzedaży zawiera nieprawdziwe dane i nie jest wiarygodnym dowodem nabycia przedmiotowego pojazdu przez poszkodowanego. Przywołano także § 31 ust.3 OWU AC i ta okoliczność, iż w tej sytuacji nie będzie możliwe przeniesienie prawa własności skradzionego pojazdu na rzecz ubezpieczyciela.

W piśmie datowanym 27 października 2011r. (faktycznie nadanym w dniu 28 grudnia 2011r.) syn powoda - P. O. (1) jako jego pełnomocnik złożył wniosek o przesłanie kompletnej kopii teczeki szkodowej w wersji papierowej lub elektronicznej, które to pismo wpłynęło do pozwanego w dniu 30 grudnia 2011r. a zostało zrealizowane w dniu 04 stycznia 2012r. (pismo pozwanego z tej daty). Brak natomiast potwierdzenia odbioru tej korespondencji.

W dniu 27 marca 2012r. pełnomocnik powoda w osobie P. O. (1) złożył pismo odwołujące się od tej decyzji, które wpłynęło do pozwanego w dniu 30 marca 2012r.

Natomiast w odwołaniu z dnia 22 sierpnia 2012r. powód nie podzielił stanowiska ubezpieczyciela i wniósł o zapłatę na jego rzecz odszkodowania odpowiadającego rzeczywistej wartości skradzionego pojazdu na dzień wystąpienia zdarzenia.

W piśmie z dnia 13 września 2012r. pozwany w ustosunkowaniu się do powyższego odwołania po przeprowadzeniu ponownej analizy oświadczył, iż nie znajduje podstaw do zmiany stanowiska wyrażonego w piśmie z dnia 10 listopada 2011r.

W dniu 01 października 2012r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 21.606 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Pozwany w piśmie z dnia 30 października 2012r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

W dacie zawarcia umowy ubezpieczenia AC u pozwanego obowiązywały Ogólne Warunki Ubezpieczenia Autocasco S. ((...)) wraz z opcjami dodatkowymi (dalej OWU AC). Przy zawarciu przedmiotowej polisy powód oświadczył, iż przed zawarciem umowy otrzymała tekst OWU wraz z klauzulami dodatkowymi, na podstawie których umowę zawarto oraz zapoznała się z nimi i zaakceptowała ich treść.

Zgodnie z § 2 ust. 20 OWU AC ubezpieczony to osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, na rachunek , której zawarto umowę ubezpieczenia – w rozumieniu niniejszych OWU (...) osobą tą jest właściciel pojazdu. Ust.24 stanowi zaś, iż wartość pojazdu – wartość ustalona przez W. na podstawie notowań rynkowych pojazdu danej marki, modelu, typu, z uwzględnieniem jego cech indywidualnych i historii użytkowania. Notowania stanowiące podstawę do ustalenia wartości pojazdu zawarte są katalogach/ systemach informatycznych zawierających elektroniczną bazę danych służących do określenia wartości rynkowej pojazdu (np. (...)Ekspert). Przy braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość przyjętą do ubezpieczenia ustala się metodą oceny indywidualnej (np. przyjmując średnią z wartości podobnych typów pojazdów). Jako wartość pojazdu fabrycznie nowego zakupionego w krajowej sieci dealerskiej przyjmuje się wartość fakturową w okresie 6 miesięcy od daty wystawienia faktury, o ile w tym okresie pojazd nie uległ uszkodzeniu i nie nastąpiła zmiana właściciela pojazdu.

Natomiast w § 3 ust.1 OWU AC jest mowa o tym, iż z tytułu umowy ubezpieczenia przysługuje odszkodowanie w razie uszkodzenia lub całkowitego zniszczenia pojazdu wraz z wyposażeniem oraz utraty elementów pojazdu i wyposażenia standardowego wskutek wszelkich zdarzeń niezależnych od woli ubezpieczonego lub osoby upoważnionej do korzystania z pojazdu z wyłączeniem szkód wymienionych w §4.

Jak stanowił § 4 ust.1 pkt 18 OWU AC – WARTA nie odpowiada za szkody powstałe w pojeździe stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona jako właściciel w dokumencie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem sytuacji, gdy prawo własności pojazdu przeszło na jego użytkownika, a umowa ubezpieczenia nie uległa rozwiązaniu. Natomiast zgodnie z § 31 ust.3 OWU AC ubezpieczony zobowiązany jest przed wypłatą odszkodowania do przeniesienia prawa własności pojazdu na rzecz WARTY po wyrejestrowaniu tego pojazdu, a w przypadku gdy pojazd przyjęty do ubezpieczenia obciążony jest należnościami celno-podatkowymi – po uregulowaniu stosownych zobowiązań.

Dowód:

- **umowa kupna z 23.04.2008r. k.64,**
- **OWU AC pozwanego k.15-27, k.210-222,**
- **postanowienie z 12.10.2011r. k.67-68,**
- **decyzja z 25.10.2011r. k.69,**
- **polisa z 26.05.2011r. k.21-14,k.207-209,**
- **oryginał polisy k.226-230,**
- **zaświadczenie z 10.09.2011r. k.10,**

- karta pojazdu k.9,
- dowód rejestracyjny k.7-8,
- zgłoszenie szkody k.28-32, także w aktach szkody k.2-6,
- dane identyfikacyjne pojazdu k.33,
- wyciąg z OWU k.34-36,
- dokumentacja zdjęcia k.37-47,
- oświadczenie z 11.09.2011r. k.48, także w aktach szkody k.34,
- wycena z 06.10.2011r. k.51-53,
- decyzja z 10.11.2011r. k.49-50,
- raport z 9.11.2011r. k.54-55,
- notatka służbowa z 7.11.2011r. k.56,
- odwołanie z 22.08.2012r. k.59-59v,
- pełnomocnictwo k.60,
- pismo z 13.09.2012r. wraz z potwierdzeniem odbioru k.61-62v,
- pismo z dnia 1.10.2012r. k.66 z załącznikiem k.63,
- pismo z 30.10.2012r. k.65,
- zeznania świadka P. O. k.108-109,
- zeznania świadka D. Ź. k.127-128,
- tłumaczenie pisma z 14.07.2015r. k.187,
- tłumaczenie informacji o meldunku z 14.07.2015r. k.190,
- pismo z 27.03.2012r. w aktach szkody,
- pismo z 27.10.2011r. wraz z kopertą w aktach szkody,
- pismo z 04.01.2012r. w aktach szkody,
- zeznania powoda M. O. k.200-202.

W dniu 11 października 2013r. powód wystąpił z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 października 2011r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia z dnia 10 września 2011r.

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2013r. sprawa I Co 577/13 została przekazana właściwemu sądowi. Następnie sąd właściwy t.j. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie w sprawie II Co 975/14 wyznaczył rozprawę w niniejszej sprawie i stawił się na nią jedynie pełnomocnik wnioskodawcy. Do ugody nie doszło.

Dowód:

- wniosek z dnia 10.10.2013r. k.302-305,

- postanowienie z dnia 14.12.2013r. k.306,

- protokół rozprawy z 08.07.2014r. k.307.

Wartość rynkowa brutto przedmiotowego pojazdu na dzień jego kradzieży t.j. 10 września 2011r. wynosiła 21.900 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego M. M. z 10.07.2017r. k.309- 318.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie okazało się uzasadnione w całości.

Podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia stanowiły przede wszystkim przepisy art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. Stanowią one odpowiednio, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Także przepisy § 3 ust.1, § 17 ust.1 i 2, § 21 ust.1, § 31 ust.1 Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco Standard ((...)) wraz z opcjami dodatkowymi (dalej OWU AC). Pierwszy z nich t.j. § 3 ust.1 OWU AC stanowi, iż z tytułu umowy ubezpieczenia przysługuje odszkodowanie w razie uszkodzenia lub całkowitego zniszczenia pojazdu wraz z wyposażeniem oraz utraty elementów pojazdu i wyposażenia standardowego wskutek wszelkich zdarzeń niezależnych od woli ubezpieczonego lub osoby upoważnionej do korzystania z pojazdu z wyłączeniem szkód wymienionych w §4. Drugi ze wskazanych przepisów stanowi, iż wysokość odszkodowania ustalonego zgodnie z §§ 14-16 za szkodę w pojeździe nie może przekroczyć:1/wartości pojazdu na dzień ustalenia odszkodowania określonej według stanu pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody,2/sumy ubezpieczenia aktualnej na dzień ustalenia odszkodowania (z uwzględnieniem ust.2) , 3/ sumy ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia (z uwzględnieniem ust.2). Zgodnie z ust.2 każde wypłacone odszkodowanie (z wyłączeniem kosztów określonych w § 19) zmniejsza sumę ubezpieczenia aż do jej wyczerpania, chyba, że w umowie ubezpieczenia odstąpiono od zmniejszenia sumy ubezpieczenia z tytułu wypłaconych odszkodowań zgodnie z § 8 ust. 5 pkt.2. Natomiast § 31 ust.1 stanowi, iż w przypadku utraty pojazdu wskutek kradzieży WARTA ustala wysokość odszkodowania w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w momencie zaistnienia szkody, z zachowaniem warunków określonych w § 17. Zgodnie zaś z § 21 ust.1 WARTA jest obowiązana wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia zgłoszenia szkody do WARTY.

W przedmiotowej sprawie strony nie wiodły sporu, że pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. zawarło z powodem M. O. (1) umowę ubezpieczenia autocasco dotyczącą samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...).

Poza sporem było także, że umowa obejmowała swym zakresem także kradzież przedmiotowego pojazdu z sumą ubezpieczenia na kwotę 22.000 zł w okresie od 12 maja 2011r. do 11 maja 2012r. oraz, iż przedmiotowy pojazd został skradziony w dniu 10 września 2011r. Natomiast strony pozostawały w sporze co do tego, czy zaistniały przesłanki wyłączające odpowiedzialność pozwanego za szkodę, co do wysokości tej szkody, a także co do zgłoszonego zarzutu przedawnienia roszczenia w zakresie kwoty ponad 2.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011r.

W przypadku odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia autocasco konieczne jest spełnienie następujących przesłanek: powstanie szkody w pojeździe, wyrządzenie szkody na skutek kradzieży pojazdu oraz związek przyczynowy pomiędzy kradzieżą a powstaniem szkody.

Zgodnie z zasadą kodeksowego rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. ciężar dowodu zaistnienia wyżej wymienionych okoliczności spoczywa na stronie, która wywodzi z tego faktu skutki prawne. W niniejszej sprawie więc na powódzie jako osobie poszkodowanej spoczywał obowiązek wykazania zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zakładu ubezpieczeń.

W okolicznościach niniejszej sprawy, a w szczególności z uwagi na twierdzenia strony pozwanej wymagało rozważenia czy zaistniały przesłanki wyłączające odpowiedzialność pozwanego, o jakich mowa w § 4 ust.1 pkt 18 OWU AC –, który stanowi, iż WARTA nie odpowiada za szkody powstałe w pojeździe stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona jako właściciel w dokumencie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem sytuacji, gdy prawo własności pojazdu przeszło na jego użytkownika, a umowa ubezpieczenia nie uległa rozwiązaniu. Przytoczenia wymaga także § 2 ust. 20 OWU AC, który stanowi, że ubezpieczonym jest właściciel pojazdu. Pozwany wskazał bowiem, że w toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ujawniono, iż ubezpieczony nie jest właścicielem skradzionego pojazdu albowiem przekazał dwa różne dokumenty, z których każdy zawierał inne dane dotyczące miejsca nabycia pojazdu marki V. (...) o nr VIN (...). Na pierwszej z nich jako sprzedający widnieje H. S., zamieszkały przy ul.(...) w W., na drugim wypełnionym i podpisanym przez poszkodowanego, w którym jako miejsce transakcji widnieje W., „od osoby zajmującej się sprowadzaniem pojazdów z zagranicy”. Ta rozbieżność spowodowała potrzebę ustalenia zbywcy w osobie H. S. i doprowadziła do ustalenia, iż sprzedający nie figuruje w danych teled adresowych Urzędu Miasta W. oraz brak w tej miejscowości w/w ulicy. W ocenie pozwanego nie doszło do skutecznego przeniesienia prawa własności przedmiotowego pojazdu na rzecz powoda i tym samym nie sposób przyjąć, iż był on jego właścicielem. Nadto art. 815 k.c. nakłada na ubezpieczającego obowiązek podania do wiadomości ubezpieczyciela wszystkich znanych sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel pytał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Pozwany zawierał treści składanych oświadczeń, a z drugiej strony nie miał obowiązku badania prawdziwości danych zawartych w takim oświadczeniu. Nadto nie może powód zrealizować obowiązku wynikającego z § 31 ust.3 OWU AC. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż w jego ocenie powód nabył pojazd w złej wierze zatem nie doszło do nabycia własności pojazdu w trybie art. 169 k.c.

W tej sytuacji ciężar wykazania okoliczności wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela w razie zaistnienia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową spoczywa na stronie pozwanej. Tym samym tej okoliczność, iż nie doszło do faktycznego zbycia przedmiotowego pojazdu w drodze umowy sprzedaży z dnia 23 kwietnia 2008r. (k.64) przez dotychczasowego właściciela w osobie H. S.. Zarówno powód jak i przesłuchany w charakterze świadka jego syn P. O. (1) zgodnie zeznali, iż do zawarcia przedmiotowej umowy doszło za pośrednictwem przedstawiciela sprzedającego i na terenie Polski. Powód nie zajmował się sporządzaniem tej umowy, która była na formularzu w obu językach: polskim i niemieckim i którą wypełniała osoba pośrednicząca w sprzedaży. Pierwszy raz dokonywał zakupu pojazdu, będącego własnością obcokrajowca i nie był zorientowany w tych procedurach. Jednocześnie obaj nie zaprzeczali, iż przy tej umowie nie był obecny właściciel pojazdu – obywatel niemiecki. Nadto powód skupił się na sprawdzaniu dokumentów pochodzenia pojazdu, bo uzyskał uprzednio informację, iż to jest najważniejsze przy zakupie samochodu z terenu Niemiec i to zajęło jego wyłączną uwagę. Nawet nie zaprzeczył tej okoliczności, iż faktycznie za pojazd zapłacił w polskiej walucie (pomimo treści umowy sprzedży, opiewającej na 5.000 EUR). Traktowanie natomiast oświadczenia złożonego przy zgłaszaniu szkody (k.34-36) o treści odnoszącej się do nabycia pojazdu „ od osoby zajmującej się sprowadzaniem samochodów, we W.” jako rozbieżności co do osoby właściciela jest za daleko idącym wnioskiem i niczym nieuzasadnionym. Sąd uznał zeznania powoda i tego świadka za wiarygodne i w pełni spójne i tym samym na nich oparł swoje ustalenia faktyczne. Zaznaczenia wymaga, iż faktycznie pozwany nie wykazał, że nie doszło do skutecznego zbycia pojazdu, a okoliczność nieistnienia adresu wskazanego jako adres sprzedającego nie może być podstawą do takich twierdzeń. Nie jest bowiem to przesłanka do oceny skuteczności zbycia pojazdu, a zasadniczą jest kwestia poczynionych ustaleń co do samej osoby zbywcy. W tym zakresie postępowanie likwidacyjne pozwanego nie przyniosło żadnych wiążących ustaleń. Oparcie się przez stronę pozwaną tylko na tej powyżej wskazanej okoliczności nie jest wystarczające. To strona pozwana powinna była w tym zakresie przejawić szerszą incjatywę dowodową. Potwierdzono, iż nabyty pojazd został wyrejestrowany w Niemczech i doszło do skutecznej rejestracji tego pojazdu w Polsce. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka D. Ż. (2), ale właśnie ich treść wskazuje jednoznacznie na nie pełne ustalenia pozwanego chociażby co do osoby sprzedającego i brak dostępu do dokumentów złożonych podczas rejestracji pojazdu

w Polsce. W tym miejscu wymaga odniesienia się do przytoczonego przez pozwanego art. 169 k.c., który stanowi, iż jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzenia rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba, że działa w złej wierze. Jednakże gdy rzecz zgubiona, skradziona lub w inny sposób utracona przez właściciela zostaje zbyta przed upływem lat trzech od chwili jej zgubienia, skradzenia lub utraty, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego terminu. Ograniczenie to nie dotyczy pieniędzy i dokumentów na okaziciela ani rzeczy nabytych na urzędowej licytacji publicznej lub w toku postępowania egzekucyjnego.

W przedmiotowej sprawie powód objął w posiadanie przedmiotowy pojazd w dniu sprzedaży t.j. 23 kwietnia 2008r. W ustalonym stanie faktycznym zaś brak jest podstaw do przyjęcia, iż w tej dacie pozostawał on w złej wierze. Obowiązujące przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają pojęcia dobrej i złej wiary. W doktrynie przyjmuje się, że w dobrej wierze jest ten, kto powołując się na określone prawo lub stosunek prawny, pozostaje w usprawiedliwionym, błędnym przekonaniu, że przysługuje mu określone prawo lub istnieje określony stosunek prawny. Z kolei w złej wierze będzie ten, kto wie albo wiedzieć powinien na podstawie towarzyszących okoliczności, że nie przysługuje mu określone prawo lub nie istnieje określony stosunek prawny. Art. 7 k.c. stanowi zaś, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Okoliczność dobrej wiary, wynikająca z domniemania wskazanego w art. 7 k.c. jest wiążąca dla sądu orzekającego aż do czasu, gdy strona związana ciężarem dowodu z art. 6 k.c. udowodni złą wiarę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1994r. I CRN 44/94).

W ustalonym stanie faktycznym i z uwagi na przytoczone regulacje prawne brak w ocenie sądu podstaw do kwestionowania, że powód faktycznie nie nabył prawa własności samochodu osobowego marki V. (...) o nr VIN (...) w dniu 23 kwietnia 2008r. Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, iż pozwany jedynie z ostrożności procesowej podniósł, że powód nabył przedmiotowy pojazd w złej wierze (k.84) nie uzasadniając swojego twierdzenia i nie naprowadzając dowodów na obalenie domniemania istnienia po stronie powoda dobrej wiary w dacie nabycia pojazdu. Nadto powód faktycznie z treści decyzji z dnia 10 listopada 2011r. dowiedział się dopiero od ubezpieczyciela, iż ten ma uzasadnione wątpliwości co do umowy sprzedaży czyli po okresie 3 lat od daty faktycznego objęcia w posiadanie tego pojazdu. Tym samym jedynie brak możliwości realizacji zapisu z § 31 usyt.3 OWU AC przez powoda pozostaje nieuzasadnionym twierdzeniem strony pozwanej. Nadto brak również wykazania naruszenia przez powoda obowiązku wynikającego z art. 815 k.c. albowiem zebrany w sprawie materiał nie wskazuje na takie naruszenie.

Reasumując w ocenie sądu nie zaistniały w okolicznościach ujawnionych w toku niniejszego postępowania przesłanki wyłączające odpowiedzialność pozwanego za szkodę powstałą w związku z kradzieżą przedmiotowego pojazdu w dniu 10 września 2011r.

W związku z powyższym stwierdzeniem sąd musiał przed przystąpieniem do ustalenia wartości należnego powodowi odszkodowania z tytułu kradzieży jego pojazdu odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu częściowego przedawnienia niniejszego roszczenia t.j. do kwoty żądania ponad 2.000 zł. Dostrzec należało, iż zgodnie z regulacją z art. 819 § 1 k.p.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Natomiast zgodnie z § 3 tegoż przepisu w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Jednakże należy mieć na uwadze uregulowanie z § 4 ww. przepisu zgodnie, z którym bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Zasady obliczania początku biegu terminu przedawnienia roszczeń z umowy ubezpieczenia, poddane są regule wynikającej z art. 120 § 1 k.c. Stosownie do brzmienia art. 120 § 1 k.c. bieg terminu przedawnienia roszczenia majątkowego rozpoczyna się od dnia, kiedy roszczenie stało się wymagalne. Jednakże mając na uwadze treść art. 819

§ 4 k.c. do chwili otrzymania na piśmie oświadczenia ubezpieczyciela w przedmiocie odszkodowania, roszczenie o świadczenie ubezpieczyciela uległo przerwaniu, więc po tej dacie bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo.

Pozwany wydał decyzję w przedmiocie tego odszkodowania (po jej zgłoszeniu w dniu 10 września 2011r.) – w dniu 10 listopada 2011r. Brak natomiast w aktach szkody potwierdzenia odbioru tej decyzji przez powoda czy też jego pełnomocnika. Natomiast pismem z dnia (...) syn powoda jako jego pełnomocnik złożył wniosek o przesłanie kompletnej kopii teczki szkodowej w wersji papierowej lub elektronicznej, wpłynęło ono do pozwanego dopiero w dniu 30 grudnia 2011r. a zostało zrealizowane w dniu 04 stycznia 2012r. (pismo pozwanego z tej daty). Przesyłka z niniejszym wnioskiem została jednak faktycznie nadana w dniu 28 grudnia 2011r. Brak natomiast potwierdzenia odbioru tej korespondencji. W aktach szkodowych jest natomiast odwołanie od niniejszej decyzji datowane na 27 marca 2012r. Tym samym w tak ustalonym stanie faktycznym sąd przyjął, iż najwcześniej bieg tego terminu przedawnienia rozpoczął się w dniu 28 grudnia 2011r. albowiem treść wniosku (ale i późniejszego odwołania z 27 marca 2012r.) pełnomocnika powoda wskazywałaby na znajomość treści tej decyzji i wolę wystąpienia z odwołaniem do ubezpieczyciela. Natomiast w piśmie procesowym z dnia 07 lipca 2017r. (k.301-301v) powód rozszerzył powództwo o kwotę 19.600 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2011r. , wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 21.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2011r. do dnia zapłaty. Podtrzymał żądanie w zakresie kosztów procesu i nadto wniósł o zasądzenie na podstawie art. 186 § 2 k.p.c. kosztów postępowania pojednawczego, przeprowadzonego przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie pod sygn. akt II Co 975/14, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Przerwanie biegu przedawnienia następuje tylko w granicach żądania będącego przedmiotem procesu - przerwaniu ulega bieg przedawnienia roszczenia objętego żądaniem i w takim rozmiarze, jaki został zgłoszony w żądaniu." (Kodeks cywilny, tom I, Komentarz do art. 1-534, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2004, str. 425).

W dniu 11 października 2013r. powód wystąpił z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 października 2011r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia z dnia 10 września 2011r. Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2013r. sprawa I Co 577/13 została przekazana właściwemu sądowi. Następnie sąd właściwy t.j. Sąd Rejonowy dla Warszawy –Woli w Warszawie w sprawie II Co 975/14 wyznaczył rozprawę w niniejszej sprawie i stawiał się na nią jedynie pełnomocnik wnioskodawcy i do ugody nie doszło.

Pozwany zaś pomimo tego, iż powód złożył wniosek w dniu 10 października 2013r. o zawezwanie do próby ugodowej, domagając się zapłaty kwoty 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2011r. podniósł zgłaszając zarzut przedawnienia tej części żądania, iż nie w każdym przypadku samo złożenie takiego wniosku powoduje przerwę biegu przedawnienia roszczeń. Powołał się na prezentowany pogląd w orzecznictwie, zgodnie z którym, jeśli wniosek o zawezwanie do próby ugodowej składany jest, gdy wnioskodawca ma świadomość braku podstaw i możliwości do zawarcia ugody i z góry zakłada jedynie przerwanie biegu przedawnienia, a nie realną chęć zawarcia ugody nie przerywa tego biegu, bo nie może być uznany za czynność zmierzającą do zaspokojenia roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 k.c. Podniesiono również, iż złożenie takiego wniosku w tej sytuacji należy traktować także jako nadużycie prawa podmiotowego przewidzianego w art. 5 k.c. Zaznaczyć należy, iż w tej samej dacie został złożony przedmiotowy pozew o zapłatę kwoty 2.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2011r. W tej sytuacji trudno zgodzić się z oceną pozwanego, iż w tej samej dacie gdy składany był wniosek o zawezwanie do próby ugodowej co do kwoty 20.000 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2011r. (bo pozew składał już profesjonalny pełnomocnik powoda przedstawiając także swoją argumentację prawną) wnioskodawca (powód w niniejszej sprawie) miał świadomość braku podstaw i możliwości do zawarcia ugody i z góry zakładał jedynie przerwanie biegu przedawnienia, a nie realną chęć zawarcia ugody i nie może być uznany za czynność zmierzającą do zaspokojenia roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 k.c. Jest to wniosek gołosłowny i przedstawiony na potrzeby uniknięcia ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej w związku ze zdarzeniem z 10 września 2011r. Tym samym w konsekwencji takiego stanowiska nie sposób przyjąć, iż doszło do nadużycia prawa podmiotowego w świetle

art. 5 k.c. Powód bowiem działał w granicach prawa, korzystając z drogi postępowania o zażalenie do próby ugodowej.

Z uwagi na nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego należało przystąpić do ustaleń w zakresie wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Stosownie do § 2 ust.24 OWU AC wartość pojazdu – to wartość ustalona przez W. na podstawie notowań rynkowych pojazdu danej marki, modelu, typu, z uwzględnieniem jego cech indywidualnych i historii użytkowania. Notowania stanowiące podstawę do ustalenia wartości pojazdu zawarte są katalogach/systemach informatycznych zawierających elektroniczną bazę danych służących do określenia wartości rynkowej pojazdu (np. (...)Ekspert). Przy braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość przyjętą do ubezpieczenia ustala się metodą oceny indywidualnej (np. przyjmując średnią z wartości podobnych typów pojazdów). Jako wartość pojazdu fabrycznie nowego zakupionego w krajowej sieci dealerskiej przyjmuje się wartość fakturową w okresie 6 miesięcy od daty wystawienia faktury, o ile w tym okresie pojazd nie uległ uszkodzeniu i nie nastąpiła zmiana właściciela pojazdu. Zaś § 3 ust.1 OWU AC stanowi, iż z tytułu umowy ubezpieczenia przysługuje odszkodowanie w razie uszkodzenia lub całkowitego zniszczenia pojazdu wraz z wyposażeniem oraz utraty elementów pojazdu i wyposażenia standardowego wskutek wszelkich zdarzeń niezależnych od woli ubezpieczonego lub osoby upoważnionej do korzystania z pojazdu z wyłączeniem szkód wymienionych w §4. Natomiast § 17 ust.1 stanowi, iż wysokość odszkodowania ustalonego zgodnie z §§ 14-16 za szkodę w pojeździe nie może przekroczyć:1/wartości pojazdu na dzień ustalenia odszkodowania określonej według stanu pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody,2/sumy ubezpieczenia aktualnej na dzień ustalenia odszkodowania (z uwzględnieniem ust.2) , 3/ sumy ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia (z uwzględnieniem ust.2). Zgodnie z ust.2 każde wypłacone odszkodowanie (z wyłączeniem kosztów określonych w § 19) zmniejsza sumę ubezpieczenia aż do jej wyczerpania, chyba, że w umowie ubezpieczenia odstąpiono od zmniejszenia sumy ubezpieczenia z tytułu wypłaconych odszkodowań zgodnie z § 8 ust. 5 pkt.2. Natomiast § 31 ust.1 stanowi, iż w przypadku utraty pojazdu wskutek kradzieży WARTA ustala wysokość odszkodowania w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w momencie zaistnienia szkody, z zachowaniem warunków określonych w § 17.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego t.j. w dniu 06 października 2011r. dokonał wyceny przedmiotowego pojazdu na kwotę 21.600 zł brutto (k.51-52) na dzień 15 września 2011r. Wartość określono na podstawie notowań wartości rynkowych katalogu „Pojazdy Samochodowe –Wartości Rynkowe IX- (...)” zaakceptowanego przez wykonawcę opinii oraz korekt mających wpływ na wartość pojazdu, przy wykorzystaniu systemu (...)Ekspert. Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody miał w niniejszej sprawie dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego M. M. (2), która w ocenie sądu jest w pełni przekonująca i jednoznaczna. Została sporządzona przez kompetentny podmiot, który dysponuje odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym i w oparciu o całokształt zebranego materiału dowodowego w sprawie. Zawarte w niej wnioski są logiczne i nie budzą wątpliwości. Nadto strony nie zakwestionowały treści niniejszej opinii, która została sporządzona przy wykorzystaniu systemu wyceny pojazdów używanych (...)Ekspert i przy uwzględnieniu zapisów w tym zakresie OWU AC. Biegły określił wartość pojazdu na kwotę 21.900 zł brutto na dzień zaistnienia szkody.

W tym stanie rzeczy i biorąc pod uwagę regulację z art. 321 §1 k.p.c. sąd przyjął, iż wysokość szkody wyniosła 21.600 zł i taką kwotę w pkt I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 zd.1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. (w brzmieniu z daty wniesienia pozwu). Zaś zgodnie z § 21 ust.1 OWU AC WARTA jest obowiązana wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia zgłoszenia szkody do WARTY. W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona w dniu 10 września 2011r., a zatem 30-dniowy termin do wypłaty odszkodowania upłynął w dniu 10 października 2011r. Od dnia następnego pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, stąd żądanie odsetek od dnia 11 października 2011r. było w pełni uzasadnione i od tej daty zostały one zasądzone na rzecz powoda. Orzekając w przedmiocie odsetek sąd

miał zarazem na względzie, iż zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 481 § 2 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie – w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Wzmiankowany przepis został znolizowany ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. (art. 57 ustawy). Dlatego też w zakresie odsetek sprzed daty 1 stycznia 2016 r. należało zasądzić odsetki ustawowe, zgodnie z poprzednim brzmieniem art. 481 § 2 k.c., wedle którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe.

O kosztach procesu sąd orzekł w pkt II wyroku na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Zważając na to, że w rozpoznawanej sprawie powództwo zostało w całości uwzględnione to powoda należało uznać za stronę wygrywającą. Tym samym przysługuje jemu zwrot wszystkich poniesionych przez niego kosztów procesu. Na poniesione przez powoda koszty niniejszego postępowania składała się kwota 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego na podstawie § 6 pkt 3 w związku z § 2 ust. 1 i 2 i § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t. j.: Dz. U. z 2013 r. Nr 490), kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 100 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 746,46 zł tytułem kosztów opinii biegłego (z zaliczki w kwocie 1.200 zł zarządzeniem z dnia 28 listopada 2017r. zarządzono zwrot powodowi kwoty 453,54 zł) t.j. łączna kwota 1.463,46 zł, która została powiększona o kwotę 40 zł tytułem opłaty od wniosku o zawezwanie do próby ugodowej oraz kwotę 2.400 zł (zgodnie z § 6 pkt 5 powyższego rozporządzenia). Podstawa zasądzenia tych kosztów znajduje się w treści art. 186 § 2 k.p.c. i wiąże się z nieobecnością na terminie posiedzenia pojednawczego pełnomocnika przeciwnika t.j. pozwanego w niniejszej sprawie i faktycznym zgłoszeniem tych kosztów w toku niniejszego postępowania. Sąd orzeczenie jak w pkt II wyroku w przedmiocie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.903,46 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Podstawę rozstrzygnięcia w pkt III wyroku stanowił przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych T.j. Dz.u. z 1010r. Nr 90, poz.594 ze zmianami) . Na jego zasadzie kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W konsekwencji sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 980 zł (dziewięćset osiemdziesiąt złotych) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych. Stanowią one kwotę części opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa albowiem z należnej opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1.080 zł, powód zapłacił jedynie kwotę 100 zł.

SSR Anita Wolska

I C 2022/13 Dnia 20 grudnia 2017r.

Zarządzenie;

- 1.Odnotować.
- 2.Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda oraz pełn. pozwanego.
3. Za 21 dni od doręczenia lub z apelacją.

SSR Anita Wolska